VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Senioralnej**
(nr 23)
z dnia 5 października 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Senioralnej (nr 23)

5 października 2016 r.

Komisja, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Zwiercan (WiS)**, przewodniczącej Komisji, wysłuchała:

– informacji Rzecznika Praw Obywatelskich na temat przestrzegania praw i równego traktowania osób starszych oraz przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na wiek.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Bodnar** rzecznik praw obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Barbara Szymborska** naczelnik w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Elżbieta Ostrowska** przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Halina Stachura-Olejniczak** radca wojewody Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, **Kordian Kulaszewicz** przedstawiciel Gdyńskiej Rady Organizacji Pozarządowych, **Tomasz Uchman** redaktor „Gazety Powiatowej" oraz **Dominika Górnicka** – asystentka przewodniczącej Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Czechowska** i **Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam rzecznika praw obywatelskich wraz ze współpracownikami, a także wszystkich pozostałych gości. Witam dyrektora z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana Stefana Kałuckiego. Witam wszystkich państwa bardzo, bardzo serdecznie.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje informację Rzecznika Praw Obywatelskich na temat przestrzegania praw i równego traktowania osób starszych oraz przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na wiek. Przedstawia pan rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar. Czy są pytania do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam zatem przyjęcie porządku dziennego i przystępujemy do jego realizacji. Proszę o zabranie głosu pana rzecznika praw obywatelskich.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie. Bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie na posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej, a także za prośbę o wcześniejsze przedstawienie informacji rzecznika na temat przestrzegania praw i równego traktowania osób starszych oraz przeciwdziałania dyskryminacji za względu na wiek. Ten materiał został przygotowany przez Biuro RPO i przekazany 29 września członkom Komisji. Wraz ze mną na dzisiejszym posiedzeniu jest kilka osób, które w Biurze zajmują się kwestiami dotyczącymi polityki senioralnej, a w szczególności przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na wiek: moja zastępczyni pani Sylwia Spurek, pani dyrektorka Zespołu ds. Równego Traktowania Anna Błaszczak-Banasiak, a także pani dyrektorka Barbara Imiołczyk, która obecnie kieruje Centrum Projektów Społecznych w Biurze Rzecznika.

Warto podkreślić, że także współtworzyła i prowadzi prace Komisji Ekspertów ds. Osób Starszych. Jeżeli będą jakiekolwiek pytania do nas, to oczywiście będę starał się odpowiedzieć, ale także prosić moich współpracowników, za zgodą pani przewodniczącej, o zabranie głosu.

Chciałbym wskazać, że ten dokument, który przekazaliśmy, informacja o działaniach rzecznika na rzecz ochrony praw osób starszych, mówi o sprawach, które są aktualnie

rozpatrywane przez rzecznika, ale także o wielu innych problemach i działaniach, podejmowanych na rzecz ochrony praw tej grupy społecznej. I jeżeli chciałbym sformułować jedną ogólną konkluzję, to mogę stwierdzić, że prawa osób starszych i zasada równego traktowania nie są wystarczająco zabezpieczone przez istniejący system prawno-instytucjonalny. Można dostrzec poważne braki w zakresie informowania obywateli o obecnie przysługujących im prawach i możliwościach korzystania ze wsparcia, które warunkuje godny byt.

Warto pamiętać, że jeżeli myślimy o prawach osób starszych, to one się realizują w różnych obszarach życia społecznego. To będzie opieka zdrowotna; kwestia wsparcia środowiskowego w miejscu zamieszkania, łącznie z takimi zagadnieniem jak dostępność usług, w tym dostosowywanie mieszkań i ogólnie przestrzeni do potrzeb osób starszych; to jest problem zabezpieczenia socjalnego – chodzi zarówno o nietypowe świadczenia emerytalne, jak i o odpowiednio zorganizowany dopływ pomocy społecznej; to jest kwestia włączenia społecznego i partycypacji obywatelskiej seniorów, wolności od przemocy, szczególnie od przemocy domowej oraz bezpieczeństwo seniorów; a także kwestia dostępności wymiaru sprawiedliwości.

W przekazanej państwu informacji, która jest dość kompleksowym dokumentem, przedstawiliśmy bariery, jakie uniemożliwiają lub też utrudniają zapewnienie osobom starszym właściwego poziomu ochrony ich praw w tych różnych obszarach. Chciałbym podkreślić, że rzecznik w tym zakresie nie tylko ogólnie zajmuje się problematyką osób starszych, ale także wykonuje w ten sposób zadania organu ds. równego traktowania i to jest, można powiedzieć, osobne czy uzupełniające zadanie wynikające z ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania.

Jednym z podstawowych zadań rzecznika jest przygotowywanie rekomendacji i zaleceń dotyczących pożądanych zmian prawnych. Pod koniec mojego wystąpienia postaram się przedstawić szczegółowe kwestie, które, moim zdaniem, mogą, bądź powinny być wzmocnione przez Komisję Polityki Senioralnej lub podjęte przez parlament, aby osiągnąć konkretną zmianę.

Chciałbym podkreślić, że jeżeli chodzi o osoby starsze, to we wszystkich obszarach, istotnych z punktu widzenia ich potrzeb, konieczne są systemowe działania na rzecz: po pierwsze zmiany konstrukcji systemów wsparcia osób starszych, w tym zarówno w opiece zdrowotnej, jak i we wsparciu w miejscu zamieszkania, na podstawie diagnozy i koordynacji działań różnych podmiotów; po drugie zmiany w praktyce informowania o obowiązujących prawach na poziomie samorządu lokalnego; po trzecie upowszechnienia świadomości, że prawa osób starszych to nic innego, jak prawa człowieka, które odnoszą się do osób starszych. To nie jest odrębna kategoria praw socjalnych, która powinna być wyłącznie zastrzeżona dla tej grupy społecznej, ale trzeba myśleć o tych prawach w kategoriach odpowiedniego ukształtowania praw człowieka tak, aby – to jest niezwykle istotne – minimalizować stygmatyzację, która związana jest z korzystaniem z usług, dostępnych i oferowanych w ramach systemu opieki społecznej.

Jeżeli myślimy o różnego rodzaju systemach wsparcia dla osób starszych, to chciałbym poinformować, że w Biurze RPO udało się przygotować jedną publikację (tych publikacji jest wiele, mam tu ze sobą cały zestaw, ale chciałbym zaprezentować najnowszą), która dotyczy stworzenia systemu wsparcia osób starszych w środowisku zamieszkania; przegląd sytuacji, propozycja modelu. To jest publikacja – mamy dla szanownych państwa te publikacje przygotowane – która pokazuje, jak na poziomie centralnym oraz samorządowym tworzyć wsparcie środowiskowe dla osób starszych, aby mogły czuć się dobrze i samodzielnie decydować o swoim życiu. Wydaje mi się, że obecnie jest taki moment, że ta publikacja, przygotowana przy wsparciu Komisji Ekspertów ds. Osób Starszych, których pracami kierowała pani dyrektor Imiołczyk, może być przydatna w kształtowaniu polskiej polityki zarówno na szczeblu samorządowym, jak i centralnym.

Chciałbym podkreślić, że jeśli zastanowimy się nad wyzwaniami, stojącymi przed osobami starszymi, to potrzebna jest kompleksowa strategia działań, taka, która wyznacza cele, zadania, harmonogram i środki realizacji. W wystąpieniach do ministra właściwego do spraw pracy i zabezpieczenia społecznego, który jest odpowiedzialny również za realizację polityki senioralnej, rzecznik wskazywał na potrzebę przyjęcia dokumentu, umoż-

liwiającego właściwą realizację założeń długofalowej polityki senioralnej na lata 2014-2020, które zostały przyjęte uchwałą Rady Ministrów w grudniu 2013 r. Według aktualnie dostępnych informacji na stronie Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej w zakresie zadań Rady ds. Polityki Senioralnej, która to jest organem opiniodawczo-doradczym ministerstwa, w zakresie zadań tej Rady znajduje się przygotowanie nowego programu polityki senioralnej do 2030 roku. Uważam, że aktualizacja dotychczasowych założeń to niewątpliwie cenna inicjatywa, należy jednak podkreślić, że na obecnym etapie potrzebne są nie tyle diagnoza i kierunkowe wskazanie potrzebnych działań, ile raczej plan ich wdrożenia.

Dodam także, że w ramach prac RPO w celu wzmocnienia debaty publicznej wokół ochrony praw osób starszych rzecznik zainicjował akcję pt. „Za starość naszą i waszą. Rozmawiajmy o konwencji o prawach osób starszych". Wśród 60 dotychczas pozyskanych partnerów akcji znajduje się również troje parlamentarzystów: pan Paweł Bańkowski, pani poseł Beata Małecka-Libera oraz pani Kornelia Wróblewska. Dlaczego to jest tak istotne? Obecnie realizacja praw osób starszych jest w praktyce uzależniona od aktywności poszczególnych gmin w tym zakresie, które mogą się ubiegać o dofinansowanie z rządowych programów Aktywności Społecznej Osób Starszych (ASOS) oraz programu Senior-Wigor, ukierunkowanych na prowadzenie projektów przez osoby starsze. Są to istotne programy, służą budowaniu ogólnospołecznej zgody co do tego, w jaki sposób prawa osób starszych mają być rozumiane i powszechnie zabezpieczane. Nie może jednak być tak, że wsparcie dla osób starszych jest tak naprawdę zróżnicowane terytorialnie i kształtowane poprzez to, czy w danym środowisku, w danej społeczności lokalnej pojawią się seniorzy bądź samorządowcy świadomi istnienia tych problemów i te kwestie rozwiązują. Wydaje mi się, że środkiem prawnym, który mógłby posłużyć wzmocnieniu świadomości społecznej w tym zakresie, byłaby konwencja o prawach osób starszych, nad którą jest obecnie prowadzona debata na forum ONZ.

W czerwcu 2016 r. został opublikowany raport niezależnego eksperta ONZ ds. przestrzegania praw człowieka względem osób starszych. Jednym z celów tego raportu była ocena stanu wdrożenia przyjętego kilkanaście lat temu Planu Madryckiego. Wnioski ujęte w tym raporcie, wskazują że konieczne jest stworzenie kompleksowego programu ochrony osób starszych, a właśnie taka konwencja mogłaby być środkiem realizacji tego celu. Wydaje mi się, że to jest niezwykle ważne, ponieważ Polska w latach 80. była inicjatorem konwencji o prawach dziecka. Ostatecznie na forum ONZ taka konwencja została przyjęta w 1989 r., ale to Polska w pewnym sensie nadała ton dyskusji, jak taki międzynarodowy dokument mógłby wyglądać. Rzecznik pozostaje w dialogu z minister rodziny pracy i polityki społecznej w sprawie stanowiska Polski odnośnie do opracowania i przyjęcia konwencji. Jak na razie nie udało nam się przekonać ministerstwa do zasadności podjęcia, powiedziałbym, kompleksowych działań w tym zakresie.

Chciałbym podkreślić, że prace nad konwencją to nie jest wyłącznie kwestia odsunięcia w czasie dyskusji nad tymi problemami, a wręcz odwrotnie. Polska dzięki różnym swoim doświadczeniom, także okresu transformacji, jako państwo, które doświadcza procesu starzenia się społeczeństwa, ze względu na to, że odczuwamy różnego rodzaju problemy związane z realizacją polityki senioralnej, poprzez pracę nad konwencją moglibyśmy z jednej strony uwrażliwiać społeczeństwo na problemy tej szczególnej grupy społecznej, a z drugiej strony przyczynić się do debaty międzynarodowej i pokazać, że z Polski może wyjść dokument, który będzie miał istotne znaczenie. Jeżeli już mamy na arenie międzynarodowej Konwencję w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, jeżeli mamy Konwencję o prawach dziecka, Konwencję o prawach osób z niepełnosprawnościami, to wydaje się, że dobrze by było, gdyby taka konwencja powstała i gdyby głos z Polski stanowczo został skierowany.

Chciałbym podkreślić, że częścią informacji przedstawionej przez rzecznika są także postulaty legislacyjne, a mianowicie to, co należałoby zrobić w najbliższym czasie, aby wzmocnić politykę senioralną. Tych postulatów jest kilka. Po pierwsze włączenie opiekunów medycznych do zabezpieczenia usług opiekuńczych osobom chorym i niesamodzielnym. Tutaj chodziłoby o to, aby poszerzyć możliwość zatrudniania opiekunów medycznych nie tylko w zakładach opiekuńczych, ale też w opiece szpitalnej, co by miało skutek

w postaci odciążenia pielęgniarek. Drugi postulat odnosi się do pobierania opłat za wydanie seniorom uniwersytetów trzeciego wieku zaświadczeń o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania zajęć sportowych. Minister zdrowia zapewnił, że problem ten będzie przedmiotem prac przy najbliższej nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych tak, aby zaliczyć te świadczenia do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. My to postulujemy od jakiegoś czasu i liczymy, że tym razem się uda doprowadzić do trwałej zmiany w tym zakresie.

Kolejna kwestia to zasady ustalania wysokości emerytury osób objętych tzw. starym systemem emerytalnym. Naszym zdaniem niezbędna jest ocena, czy w świetle konstytucyjnych zasad zaufania do państwa i prawa, zasady zaliczania okresów opieki nad dziećmi przypadającymi przed 1 stycznia 1999 r. nie powinny być jednolite zarówno dla osób objętych starym, jak i nowym systemem emerytalnym. Podzielamy wątpliwości konstytucyjne co do zgodności zasady równości w prawie przyjętego rozwiązania, które umożliwia policzenie okresów opieki nad dzieckiem jako okresów składkowych tylko w odniesieniu do osób urodzonych po 1 stycznia 1949 r.

Następny temat, jaki był niedawno przedmiotem prac Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu – to zasady ustalania wysokości emerytury powszechnej przyznawanej osobom urodzonym po 31 grudnia 1948 r., pobierającym dotychczas tzw. wcześniejszą emeryturę. Zdaniem rzecznika prawo do emerytury ustala się na dzień spełnienia warunków do nabycia prawa do tego świadczenia, bez względu na datę złożenia wniosku. Regulacje, które weszły w życie 1 stycznia 2013 r., nie powinny zatem obejmować tych osób, które przed tą datą korzystały z wcześniejszej emerytury i które przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym, lecz stosowny wniosek złożyły po 1 stycznia 2013 r.

Kwestia, która także jest przedmiotem prac sejmowych (do 11 grudnia 2015 r. wpłynął odpowiedni projekt), to wysokość kwoty emerytur i rent wolnych od potrąceń. Ustawa o emeryturach i rentach nie określa granic kwot wolnych od potrąceń, tak jak to zostało uregulowane w Kodeksie pracy, i to jest dość istotne z punktu widzenia różnych zobowiązań umownych, które są zawierane przez osoby starsze i później konieczności potrącania tych należności i tego, że nie pozostaje wystarczająco dużo środków niezbędnych do codziennego życia.

Konieczna jest również nowelizacja regulacji prawnych odnoszących się do prowadzenia działalności gospodarczej, polegającej na sprawowaniu całodobowej opieki nad osobami starszymi, chorymi i niepełnosprawnymi. Postulat rzecznika odnosi się do potrzeby zwiększenia kontroli nad podmiotami prowadzącymi działalność w tym zakresie, a także wprowadzenia ograniczenia świadczenia usług w takiej formule wobec kategorii osób wymagających specjalistycznej i profesjonalnej opieki. Minister rodziny podzielił to stanowisko i zapowiedział podjęcie prac. Chyba wszyscy pamiętamy duży reportaż z zakładu w Trzciance, gdzie dość wyraźnie było widać, do jakich nadużyć może dochodzić w takich sytuacjach, kiedy nie ma odpowiedniej kontroli nad takimi placówkami.

Wreszcie brakuje regulacji dotyczących monitoringu wizyjnego w DPS. Cały czas, powiedziałbym, w Polsce w ogóle doskwiera problem braku uregulowania ogólnych zasad stosowania monitoringu wizyjnego i to także dotyczy domów pomocy społecznej.

Rzecznik podjął również kilka tematów, odnoszących się do umów cywilnoprawnych, które mogą być zawierane przez osoby starsze, m.in. jedno z naszych wystąpień dotyczyło propozycji nagrywania czynności notarialnych z udziałem dwóch stron. Chodzi w szczególności o to, żeby seniorzy nie zawierali umów przewłaszczenia na zabezpieczenie za dość niewielkie kwoty, co jest umową zawieraną jako zabezpieczenie umów pożyczki, a następnie może skutkować pozbawieniem mieszkania.

Wreszcie konieczne jest podejmowanie działań, aby dostosowywać mieszkania komunalne dla osób niepełnosprawnych oraz osób starszych o ograniczonej sprawności. Tutaj postulujemy wprowadzenie przepisów, które by zobowiązywały gminy do uwzględniania niepełnosprawności wnioskodawcy w podejmowanych uchwałach dotyczących zasad wynajmowania lokali komunalnych.

Chcielibyśmy także, aby nastąpiła zmiana upoważnienia ustawowego do wydania rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać lokale dostosowane do potrzeb wyborców niepełnosprawnych, uwzględniająca także konieczność dostosowania do potrzeb wyborców starszych i niepełnosprawnych bezpośrednich okolic lokali wyborczych, w tym miejsc parkingowych.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne członkinie i członkowie Komisji, chciałbym podkreślić, że zagadnień podejmowanych przez rzecznika jest niezwykle dużo, jeżeli chodzi o prawa osób starszych. Te wszystkie, które wymieniłem i przedstawiłem, były przedmiotem wystąpień generalnych, kierowanych do odpowiednich ministerstw i innych organów władzy, były one także przedmiotem publikacji. Chciałbym również zwrócić uwagę, że wiele naszych działań to działania społeczne. Przykładowo niedawno udało się podpisać dość ciekawą umowę, która została zawarta pod moim, można powiedzieć, patronatem, tj. umowa między samorządem radców prawnych a Federacją UTW, polegająca na tym, aby radcowie prawni pro bono angażowali się w wykłady na rzecz słuchaczy UTW i w ten sposób dotarli do tych już kilkuset miejsc, gdzie prowadzone są zajęcia szkoleniowe, z informacją, jakim zagrożeniom podlegają osoby starsze przy zawieraniu umów cywilnoprawnych. To jest dość duży problem i wydaje się nam, że tylko takie powszechne akcje edukacyjne są środkiem, który może temu zaradzić i czasami rozwiązania ustawowe mogą okazać się niewystarczające.

Warto także podkreślić, że jeżeli chodzi o osoby starsze, trzeba pamiętać o tym, że często różnego rodzaju programy rządowe są tak kształtowane, że odnoszą się do osób starszych, ale tych, które są aktywne i są w stanie z tych programów skorzystać. Czasami, przy takim ustawianiu wektorów polityki społecznej, nie do końca wystarczającą uwagę zwraca się na potrzeby osób najstarszych albo osób, które są na tyle niesamodzielne, że wymagają zupełnie innego rodzaju opieki i wsparcia. I tworzenie programów takiego wsparcia środowiskowego na poziomie lokalnym, przy odpowiednim kształtowaniu centralnej polityki senioralnej, jest niezwykle istotne. Wydaje mi się, że przy kształtowaniu polityki dotyczącej osób starszych nie powinniśmy myśleć tylko o tych aktywnych, ale również o tych, którzy być może gdzieś tam zapomniani, samotni pozostają w swoich domach. Dziękuję serdecznie. Jesteśmy gotowi do odpowiedzi na pytania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo rzecznikowi praw obywatelskich. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chce zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Szanowny panie rzeczniku, zgromadzeni państwo, bardzo jesteśmy wdzięczni za wypowiedź pana rzecznika, która i przybliżyła nam, i oddaliła problemy seniorów. Jej zawartość merytoryczna jest trudna do oceny, dlatego że właściwie brak jest takich linków, które by pozwoliły na rzeczową debatę. Poza tym wydaje mi się, że bardzo dużo energii, czasu i nie wiem czego jeszcze zostało poświęcone na wiele badań i analiz, ale ich przełożenie na implementację w życiu seniorów, poprawę jakości ich życia wydaje się zbyt małe.

Sporządzona i przedstawiona nam tutaj lista potrzeb seniorów jest niewielka, a po jej rozpoznaniu nie widzę takiego feedbacku, czyli przełożenia na skuteczną interwencję, poza jakimiś bardzo jednostkowymi przykładami. Sądzę, że ten obraz działania ciała rzecznika w niewielkim stopniu się przekłada na jakość życia seniorów i na realizację interwencji, które zostały wykonane. Wypadkowa zaangażowania i kompetencji pana rzecznika, czy ciała, jakim jest RPO, chyba źle skutkuje, jak dotąd, na los seniorów i nie wiem, czy to jest na początku działania, czy… Na pewno oczekiwalibyśmy, żeby ona była bardziej skuteczna i przekładała się na seniorów aktywnych i nieaktywnych. Myślę, że można oczekiwać od tego organu większej skuteczności, kosztem ograniczenia zaangażowania w inne sprawy. Takie są moje spostrzeżenia. Właściwie oczekujemy od RPO konkretnych propozycji, a nie takiej skromnej listy potrzeb i takiego szerokiego wachlarza kosztownych badań i analiz, które jak na razie nie przekładają się na poprawę jakości życia seniorów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Bardzo proszę i proszę o przedstawianie się.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, Joanna Borowiak poseł na Sejm, Prawo i Sprawiedliwość. Wpiszę się w głos mojej sejmowej koleżanki, która przed chwilą wypowiadała się w odniesieniu do otrzymanego przez nas materiału. Chcę powiedzieć, że mój ogromny niedosyt budzi obszar przeciwdziałania przemocy wobec osób starszych. Wiemy doskonale, że to właśnie osoby starsze, w wieku senioralnym, najbardziej ufne najczęściej padają ofiarami przemocy, że są wykorzystywane w różnych formach, w różnych obszarach i jeden niewielki akapit poświęcony temu zagadnieniu, nawet nie to, że nie wyczerpuje tematu, ale nawet go, powiem dość delikatnie, nie zarysowuje. Jako członek Komisji Polityki Senioralnej oczekiwałabym ukazania konkretów, jakie działania już zostały podjęte, jakie państwo zmierzają przeprowadzić, ale prosiłabym o konkrety. Jeśli można ten obszar uzupełnić, to bardzo o to proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie rzeczniku, pani rzecznik. Myślę, że chyba trochę w innych światach żyjemy i powiem szczerze, że otrzymany dzisiaj od pana rzecznika materiał to 21 stron konkretnych działań RPO, który wykonuje swoje obowiązki konstytucyjne i ustawowe, w którego planie działania i w działalności prawa osób starszych stanowią jeden z priorytetów. Trochę mnie dziwią te dwa głosy; warto się zapoznać z materiałem i z aktywnością rzecznika. Nie tylko tego rzecznika pana doktora Adama Bodnara, ale i wcześniejszego rzecznika pani profesor Ireny Lipowicz, dla której sprawy osób starszych stały się absolutnym priorytetem, podobnie jak sprawy osób niepełnosprawnych. Przypomnę tylko, że już w poprzedniej kadencji to za sprawą RPO i jego urzędu została przyjęta przez Sejm ustawa o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej, która umożliwia udzielanie profesjonalnej pomocy przez adwokatów i radców prawnych wszystkim osobom powyżej 65. roku życia. Jeśli więc mówimy o aktywności w tym obszarze, są konkrety, tak samo jak konkretem jest ustawa o odwróconym kredycie hipotecznym, czyli zwrócenie uwagi na kwestie osób starszych na rynku usług finansowych, co również ma swoje odzwierciedlenie w konkretnych publikacjach i badaniach rzecznika, które powinni państwo znać.

Kolejnym aspektem działalności RPO jest zwrócenie uwagi na sprawę osób z chorobą Alzheimera i z chorobami otępiennymi. W tym zakresie RPO przygotował i badania, i publikację, która jest jedną z niewielu, i myślę, że razem z raportem NIK, jaki ma być przedstawiony do końca tego miesiąca, będzie to stanowiło dla nas bardzo istotną podstawę do konkretnych działań w obszarze, który, moim zdaniem, dotychczas był całkowicie zaniedbany, obszarze związanym z chorobami otępiennymi i sytuacją ich bardzo często nieformalnych opiekunów.

Szanowni państwo, żeby było jasne, państwo posłowie powinni wiedzieć – to jest właściwie podstawa – że RPO nie ma legislacyjnej inicjatywy ustawodawczej, RPO zwraca uwagę różnym organom administracji rządowej poprzez tzw. wystąpienia problemowe, które kieruje się do urzędów, do instytucji – to jest narzędzie, jakie rzecznik posiada. To zadanie nie rządu, to zadanie poszczególnych resortów, żeby w tych obszarów, w których występuje dyskryminacja ze względu na wiek czy nierówne traktowanie, stosowne instytucje podejmowały konkretne działania w zakresie legislacyjnym i rozporządzeń wykonawczych, jeżeli takie są potrzebne. To jest pierwsza ze spraw.

Rzecznik swoje funkcje wykonuje, opierając się na budżecie, który – warto o tym przypomnieć – uchwala Wysoka Izba. Budżet RPO na rok 2016 jest o 10 mln zł mniejszy w stosunku do 2015 r. To część państwa głosowała za takim rozwiązaniem. Jeżeli więc mówimy o działaniach przeciw dyskryminacji i również o wypełnianiu obowiązku Krajowego Mechanizmu Prewencji, który rzecznik wykonuje w odniesieniu do instytucji zamkniętych, domów pomocy społecznej, w odniesieniu do innych instytucji, gdzie osoby

przebywają 24 godziny na dobę, to możliwości rzecznika, kontroli tych miejsc zostały w znaczny sposób ograniczone poprzez zmniejszanie budżetu. O tym też warto pamiętać.

Szanowni państwo, chciałbym również powiedzieć, że polityka senioralna taka, jaka ona jest i jaki filar zostawiono następcom, była budowana od samego początku urzędu RPO. Pani profesor Irena Lipowicz wielokrotnie zwracała uwagę także poprzedniemu rządowi na konieczność utworzenia całościowej polityki senioralnej, polityki na rzecz godnego i zdrowego starzenia się. I to co mamy w tym momencie, co powinno być rozwijane, a nie hamowane, jest również zasługą tego urzędu oraz rzeczników praw obywatelskich.

Wydaje mi się, że ten materiał zawiera same konkrety i te obszary, które powinny być przedmiotem naszego zainteresowania, naszego działania. To jest oczywiście opieka medyczna nad osobami w wieku podeszłym, a tak naprawdę brak tej opieki i brak realizacji konstytucyjnych uprawnień osób w wieku podeszłym, co gwarantuje im konstytucja, wymieniając wprost obowiązki państwa wobec najstarszych obywateli. W związku z tym geriatria, w związku z tym te działania, które powinny być podejmowane, a nie są, chociażby takie, jak brak przyjęcia jako powszechnie obowiązujących standardów postępowania w opiece geriatrycznej, brak finansowania całościowej oceny geriatrycznej w specjalistycznej opiece ambulatoryjnej w przychodniach geriatrycznych. Tego nie ma, tego NFZ nie finansuje. Kwestia rozwoju kadr medycznych – tutaj nie tylko RPO, ale również wiele innych środowisk, w tym izby pielęgniarskie, zwracają uwagę na odpływ tzw. białych zawodów. Panie pielęgniarki po prostu wybierają lepszą pracę w innych krajach, mając świadomość tego, że propozycje finansowe oferowane im w kraju nie są wystarczające i możemy rzeczywiście mieć w przyszłości poważny problem, jeśli chodzi o wykonywanie opieki nad pacjentem i nad seniorem niesamodzielnym.

Szanowni państwo, rzecz bardzo ważna i myślę, że ten temat powinien wyraźnie wybrzmieć, to kwestia konwencji o prawach osób starszych. Chciałbym podziękować panu rzecznikowi Bodnarowi, pani zastępczyni RPO i całemu urzędowi, również Komisji ds. Osób Starszych, którą prowadzi pani dyrektor Barbara Imiołczyk, za te działania. Nie wyobrażam sobie, i mówię to po raz kolejny, że nasza Komisja, której zadaniem jest realizowanie polityki państwa wobec osób starszych, nie zajmie w tej kwestii kluczowego stanowiska. Chciałbym poinformować, że na kolejne posiedzenie Sejmu, jako wiceprzewodniczący Komisji, przygotuję propozycję dezyderatu w sprawie jednoznacznego poparcia przez tę Komisję prac i udziału polskiego rządu w pracach nad konwencją o prawach osób starszych.

Nie wyobrażam sobie, że z tej Komisji nie wyjdzie czytelny sygnał i Komisja nie dołączy się do tych działań. Są one absolutnie potrzebne, a w mojej opinii, zaniedbywane również poprzez stanowisko rządu. Moim zdaniem, rząd ma jeszcze możliwość wycofać się z tych stanowisk, które Sejm, według mnie, całkowicie niesłuszne zajął. Liczę na to, że również jak najszybciej spotkamy się z pełnomocnikiem ds. równego traktowania. Liczę na to, że obszar, który wskazaliśmy w ustawie o osobach starszych, przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na wiek, również zostanie dosyć szczegółowo, mam nadzieję, że bardzo szczegółowo, przedstawiony w informacji, jaka będzie przedmiotem obrad Sejmu i Senatu, liczę, że w listopadzie. Do końca października bowiem prezes Rady Ministrów jest zobowiązany dostarczyć ten dokument, który będzie przedstawiany i dyskutowany na posiedzeniu Sejmu i Senatu, do czego powinny się też włączyć wszystkie organizacje seniorskie pragnące być partnerem rządu i parlamentu w tych sprawach. Liczę także, że w tej grupie będzie Obywatelski Parlament Seniorów. OPS zebrał się w poniedziałek, wybrał swoje władze na trzyletnią kadencję i bez względu na to, czy to środowisko chce się spotykać w Sejmie czy poza nim, będzie stanowiło ważnego partnera we wszystkich działaniach, które będziemy wspólnie podejmować.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za informację RPO, chciałbym również wyrazić nadzieję, że współpraca naszej Komisji z RPO będzie miała charakter stały, ponieważ ten zakres, wielość inicjatyw, przedsięwzięć powinny stanowić dla Komisji istotną inspirację, za co serdecznie panie rzeczniku dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chce zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

Alicja Kaczorowska, PiS. Bardzo się cieszę, że będziemy tak szeroko debatować i myślę, że w wyniku tej debaty poprawi się jakość życia seniorów. Chciałam podziękować za to, że będziemy współpracować wytrwale i myślę, że owocnie z urzędem RPO. Ale zadam pytanie – czy w związku z tym będziemy też współpracować z rzecznikiem praw pacjenta i innymi rzecznikami, w których zakresie obowiązków może się znaleźć praca na rzecz seniorów i osób starszych?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Wróblewska (PiS):

Krystyna Wróblewska poseł na Sejm, PiS. Słuchałam pana wiceprzewodniczącego i się zastanawiam, czy istotnie nic nie było robione w ramach polityki senioralnej. Mam nadzieję, że pan też ocenił swój czas, kiedy pan był przewodniczącym tej Komisji. Jestem również w Komisji Zdrowia i widzę, jak pan minister i ministerstwo zdrowia stara się nadrabiać zaległości, które… Rozmawiamy o problemie lekarzy geriatrów, których jest tak niewielu. Przede wszystkim nie ma tych specjalności. A lekarz geriatra jest bardzo potrzebny właśnie w środowisku ludzi starszych.

Są wprowadzone leki 75+ dla seniorów i mówi się o tym, jak dbać o seniorów. Myślę, że warto by było na ten temat porozmawiać z ministrem zdrowia i zastanowić się, jak zadbać o specjalności personelu medycznego, żeby człowiek starszy był należycie traktowany.

Jeżeli chodzi o przyjmowanie leków, seniorzy zażywają je w nadmiarze, ponieważ nie ma konsultacji między jednym lekarzem a drugim, nie funkcjonuje właściwy system, który powinien być stworzony. Przez osiem lat szanowni państwo nie wprowadzili odpowiedniej informatyzacji służby zdrowia, a wtedy by było wiadomo, jakie leki pacjent zażywa, u jakich lekarzy przebywa, żeby dany lekarz miał wgląd w przebieg leczenia. Myślę, że nadrabiamy stracony czas, właśnie m.in. dbając o seniorów. Muszą nam dać państwo trochę czasu, żebyśmy mogli nadrobić stracony czas. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Może ja się teraz odniosę ad vocem pana posła, a potem jeszcze poproszę kolejnych państwa. Pan poseł mówi o pracach nad konwencją. Na poprzednim posiedzeniu prezydium rozmawialiśmy na ten temat, pana posła chyba nie było, ale dostał pan materiały, które wypracowaliśmy razem z wiceprzewodniczącym Sławomirem Zawiślakiem. Była w nich również informacja o tym, jak pani minister Bojanowska ustosunkowała się do wypowiedzi pana rzecznika praw obywatelskich. Powiedział pan, że było to wyjęte z kontekstu, że prace są niecelowe. Pani minister argumentuje swoją opinię faktem, że podstawowe prawa człowieka są chronione w całkowity sposób przez wiele innych dokumentów, m.in. Międzynarodowy Pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych, Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych, Konwencję o osobach niepełnosprawnych, której założeniem jest zagwarantowanie powszechnej dostępności dóbr, usług i informacji, w której umieszczone są bezpośrednie odniesienia do osób starszych oraz wiele innych. Na podstawie ilości już istniejących dokumentów oraz obszerności zakresu zagadnień, do których się odnoszą, w ministerstwie… że sam wiek osób nie może być bezpośrednią przesłanką do tworzenia specjalnej ochrony, w tym wynikającej z prawa międzynarodowego.

Istotną informacją jest to, że w owym liście do RPO minister informuje rzecznika, że wszystkie podejmowane przez ministerstwo od 2012 r. działania w ramach polityki senioralnej wpisują się w założenia Planu Madryckiego. Te działania to m.in. utworzenie w ministerstwie departamentu polityki senioralnej, przyjęcie założeń długofalowej polityki senioralnej w Polsce na lata 2014-2020 oraz wiele realizowanych przez ministerstwo rządowych programów, których cele wpisują się w ideę działania na rzecz osób starszych, ASOS, Senior-Wigor i inne. W liście jest zamieszczonych wiele informacji na temat kie-

runków obecnej polityki wobec osób starszych. Kierunków, moim zdaniem, bardzo słusznych. Przede wszystkim są to działania o charakterze całościowym, nie tylko międzyresortowym, ale włączającym również wszystkich interesariuszy z poziomu regionalnego i lokalnego działających na rzecz wsparcia osób starszych. Ponadto wskazane jest, że nie bez znaczenia są zapisy ustawy o osobach starszych, które obligują Radę Ministrów do monitorowania sytuacji osób starszych i corocznego przygotowania informacji do 31 października o zebranych danych. To tyle na temat prac nad konwencją.

Momencik, jeszcze nie skończyłam. Chciałam również odnieść się do budżetu, o którym pan wspomniał. Pan poseł kolejny raz kłamie. Budżet nie został zmniejszony o 10 milionów. Jestem posłem I kadencji. Budżet po prostu nie został podwyższony, jeżeli dobrze pamiętam o 8,5 mln zł. Został zmniejszony chyba o pół miliona. Nie chcę akurat tutaj dokładnie mówić, ale pana sugestia jest po prostu kłamliwa.

I mam jeszcze pytanie do pana rzecznika, które sobie zanotowałam, i przy okazji teraz je zadam. Wspomniał pan o pracach pro bono, podpisali państwo jakieś porozumienie – dobrze kojarzę? – z UTW, gdzie wskazujecie… Potem pan powiedział, że w zasadzie wiele osób jest już zaktywizowanych i że ważne jest, aby dotrzeć do tych niezaktywizowanych. Z tego co wiem, to UTW jest organizacją, która jest naprawdę bardzo dobrze zaktywizowana i mam takie pytanie – dlaczego państwo nie wystąpili do innych organizacji pozarządowych, do Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, do rad seniorów, różnych organizacji pozarządowych? Dziękuję, to tyle z mojej strony. Bardzo proszę.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Jerzy Płókarz, Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej. Mam pytanie do pana rzecznika – czy jest możliwa jakaś współpraca pomiędzy organizacją a RPO, ale nie chodzi mi o badania, debatowanie o sytuacji osób starszych, tylko o rzeczywiste, bezpośrednie działania na rzecz osób starszych. Pani poseł mówiła o sytuacji przemocy. My akurat na zasadzie non profit, nie dla zysku, bo przez wiele lat nie mieliśmy nawet grosza pomocy, zupełnie społecznie zapewniamy np. seniorom możliwość wezwania pomocy poprzez, dosyć już znany, Przycisk sieci życia. Co się okazało? Nawet nie tyle, że dzięki temu ograniczamy przemoc domową, ale wręcz osiągamy skutek likwidacji tej przemocy. Okazuje się bowiem, że wnuczek, który regularnie przychodził do babci krótko po wizycie listonosza z emeryturą czy rentą, od momentu, jak babcia mu powiedziała, patrz, wcisnę przycisk i będzie tu zaraz policja – bo my jako organizacja działająca non profit, współdziałamy bezpośrednio ze służbami państwowymi – wnuczek przestał przychodzić i zabierać jej emeryturę. Jesteśmy dumni, że taki skutek mogliśmy osiągnąć.

Zwracaliśmy się już wcześniej z propozycją do Biura RPO o podjęcie jakiejś współpracy, tyle że my nie jesteśmy zainteresowani jakimiś debatami, badaniami za olbrzymie pieniądze, ale bezpośrednią działalnością na rzecz osób starszych i osiąganiem konkretnego efektu niesienia pomocy, zapewnienia im komfortu życia poprzez to, że czują się bezpiecznie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo panu. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Lidia Burzyńska poseł PiS. Właściwie miałam nie zabierać głosu, ale wysłuchawszy wypowiedzi pana wiceprzewodniczącego, który powiedział, że przedstawiony materiał, czyli informacja o działaniach RPO… Przejrzałam go wnikliwie i z wielką uwagą przysłuchiwałam się wypowiedziom. To są informacje przejrzyście napisane, bardzo prostym językiem, mówiące o działaniach, pismach do przeróżnych ministerstw z pytaniami, jak rzecz się ma. Pan przewodniczący na początku zdyscyplinował nas, młodych posłów, że właściwie powinniśmy wiedzieć, jakie obowiązki na nas spoczywają, co jest fundamentem funkcjonowania posła. Odebrałam to jako powątpiewanie, czy jesteśmy w stanie pełnić funkcję posła.

Powiedział pan, że w przedstawionym sprawozdaniu są same konkrety. Mam bardzo proste pytanie, ale wydaje mi się, że najbardziej klarowne dla odbiorców naszej Komisji, czyli dla seniorów – jak te działania przekładają się na konkretnych seniorów, na ich życie? Mamy informację, że MZ odpisało, że bardzo dużo działań podejmuje względem

seniorów. Myślę, że gdybyśmy przeprowadzili sondę i zapytali przeciętnego seniora, w jaki sposób ułatwiono mu funkcjonowanie i poruszanie się w służbie zdrowia dla poratowania swojej kondycji, odpowiedź byłaby inna. I to tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana.

Przedstawiciel Gdyńskiej Rady Organizacji Pozarządowych Kordian Kulaszewicz:

Kordian Kulaszewicz, Gdyńska Rada Organizacji Pozarządowych. Mam pytanie – czy istnieje jakiś plan? Spotykam się bardzo często z tym, że osoby niepełnosprawne, które nie wychodzą z domu, są naciągane wskutek tych wszystkich umów internetowych, nieinternetowych. Proszę państwa, znam sytuację, że pan, 85 lat, miał wszystko w domu, od A do Z, od internetu po smartwatcha. Został tak naciągnięty, że gdy zaczęliśmy to wszystko odkręcać, okazało się, że zostało mu 300 zł emerytury. Czy jest jakaś realny plan, by dotrzeć do takich osób? Bo to jest naprawdę problem. Ja spotykam się z tym nader często. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa? Bardzo proszę.

Działaczka społeczna, radna Dzielnicy Bielany Warszawa, prezes Stowarzyszenia „Vis Major" Renata Banasiak:

Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, szanowni państwo. Nazywam się Renata Banasiak i 16 lat prowadzę organizację pozarządową, pomagającą ludziom starszym; prowadzimy ją zupełnie charytatywnie, tworzymy grono bardzo oddanych osób. Ja bym mogła powiedzieć, z jakimi zagadnieniami się spotykamy. Mówimy tu o aktywizacji osób starszych – ale ludzie już zrzeszeni w UTW i w innych tego typu organizacjach, wiedzą, co robić, przychodzą chętnie, nawiązują znajomości.

Państwo stwierdzili, że szczególną uwagę powinniśmy poświęcić ludziom, którzy nie mogą wyjść z domów. To jest cały czas sytuacja nierozwiązana i nadal nierozwiązywana. Moja organizacja często przychodzi do tych ludzi, przywozi ich na wigilie dla samotnych, bo nigdy by nie uczestniczyli w wigilii, gdyby nie te zaproszenia. I tu bym chciała uzyskać jakieś wiadomości, jak to można usprawnić, bo ten problem wręcz krzyczy, że trzeba tym samotnym ludziom, zamkniętym w swoich „klatkach" troszeczkę pomóc, może organizować wolontariat w szkołach. Jestem zwolenniczką akcji Młodzież seniorom i seniorzy młodzieży. Mówiłam już kiedyś w Komisji, że uczestnicy II wojny światowej przychodzą do naszej szkoły na Bielanach i dają wykłady na lekcjach historii.

Problem własności gruntów też sprawia kłopoty. Starsi ludzie przychodzą do mnie, bo są często wyrzucani z domów, które kupuje jakiś podstawiony człowiek. Często wysyłam ich do ratusza, gdzie urzęduje prawnik i bezpłatnie udziela porad. Panie rzeczniku praw obywatelskich, jesteśmy wdzięczni za to, co pan zrobił, ale prosiłabym o więcej, dlatego że kolejki są duże. Dobry pomysł, bo sama tego doświadczyłam.

Proszę państwa, mnie się wydaje, że tylko w takim jak dzisiaj zespole możemy te różne pomysły przedyskutować i coś zrobić, bo samotni ludzie potrzebują opieki. Nie ci w UTW, bo oni mają opiekę. Teraz u nas na Bielanach trwa Akademia Seniorów, co chwilę tam się coś dzieje. Ale są jeszcze ci osamotnieni, których mi bardzo żal. Chciałabym prosić pana rzecznika o jakieś działania na rzecz tych ludzi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani prezes.

Przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska:

Elżbieta Ostrowska, PZERiI. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Chciałabym nawiązać do jednego wątku wypowiedzi pana rzecznika. Pan rzecznik bardzo słusznie podkreślił, że powinniśmy dostrzegać potrzeby osób tych najstarszych, niesamodzielnych, o czym zresztą mówiła również pani. To powiększająca się armia ludzi, co jest konsekwencją wydłużania się czasu trwania życia, nie zawsze jest to trwanie w dobrym zdro-

wiu, niestety najczęściej nie. Zgadzam się, że może bardziej do tej pory dostrzegaliśmy potrzeby tych aktywnych, bo oni są bardziej widoczni.

Chcę powiedzieć, że mam zaszczyt być członkiem Rady ds. Polityki Senioralnej funkcjonującej przy Ministrze Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W ramach Rady działa zespół problemowy, który przygotowuje założenia, główne kierunki rozwoju tej polityki, czyli wydłużenia horyzontu roku 2020 aż do lat 30. W pracach tego zespołu i w dokumencie, który powstaje, bardzo dużo uwagi poświęca się właśnie problematyce opieki nad osobami niesamodzielnymi. Ja nawet w którymś momencie zwróciłam uwagę, że być może trochę gubimy w tym momencie samodzielnych, ale rozumiem, że taka jest potrzeba chwili. W tym dokumencie próbuje się patrzeć na potrzebę opieki nad osobami niesamodzielnymi w sposób bardzo kompleksowy. A więc omawiana jest zarówno opieka nad tymi, którym potrzebne jest wsparcie doraźne, jak i opieka całodobowa; zarówno opieka sprawowana przez opiekunów, których funkcję pełnią osoby najbliższe, czyli próba deinstytucjonalizacji opieki, pozostawienie jak najdłużej osoby starszej w jej własnym środowisku, ale przy wsparciu rodziny, przy wsparciu tych osób, które się zajmują osobą niesamodzielną; zarówno opieka geriatryczna, jak i wszystkie placówki opieki itd. To są oczywiście na razie kierunki. Mogą państwo powiedzieć, że to tylko słowa, ale miejmy nadzieję, że te słowa będą się z czasem przekształcały w konkretne działania właśnie na rzecz tych najmniej widocznych, których zauważamy, nie słyszymy, bo często nie mogą opuścić mieszkania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie pośle.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Szanowni państwo, po pierwsze, proponowałbym i zachęcał oczywiście, żebyśmy wypowiadali swoje poglądy, opinie i przemyślenia może bez takiej formuły nieustannego komentowania siebie wzajemnie. Proponuję również nieużywanie słowa kłamstwo i tak dalej. Może temat budżetu wyjaśni nam najlepiej sam rzecznik, jaki był plan, jaka jest rzeczywistość. Ja tylko pamiętam wystąpienie sekretarza generalnego Rady Europy, ombudsmana, który publicznie zwrócił uwagę na obniżenie budżetu RPO, co również jest naruszeniem autonomii i niezależności finansowej tego urzędu.

Powiem szczerze, dla mnie rzeczą absolutnie niedopuszczalną jest przywoływanie słów ministra z jego odpowiedzi do RPO, że wiek osoby nie może być przesłanką do tworzenia specjalnej ochrony prawnej. Powiem szczerze zdumiewa mnie, że można takie słowa w ogóle przywołać jako argument, to jest naprawdę straszne, bo to oznacza, że część z nas nie wie, po co tutaj jest. Jesteśmy tutaj po to, żeby, uwzględniając właśnie wiek osób, prowadzić konkretne działania wobec tej grupy wiekowej. I pytanie do pani przewodniczącej, bo pani przewodnicząca być może nie wie, ale za chwilę się dowie – co przyjęło Zgromadzenie Ogólne ONZ 20 listopada 1989 r. A właśnie – przyjęło konwencję dotyczącą konkretnej grupy wiekowej. Ta konwencja, inicjowana przez Polskę, nazywa się Konwencją o prawach dziecka. W tej chwili kraje członkowskie ONZ pracują również nad konwencją, która dotyczy innej grupy wiekowej i jej praw, konwencją o prawach osób starszych. Nie powtarzajmy więc absurdalnych, głupich, nieodpowiedzialnych sformułowań z pism rządu do RPO o tym, że wiek osoby nie może być przesłanką do tworzenia specjalnej ochrony prawnej. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa, to kwestia budżetu i myślę, że pan rzecznik najbardziej kompetentnie nam tę kwestię przedstawi i być może pani przewodnicząca będzie musiała mnie przeprosić publicznie za swoje słowa, które były dla mnie nieuprzejme.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję. Tylko właśnie na samym początku powiedział pan, że nie powinniśmy wysnuwać jakichkolwiek insynuacji. A cały czas pan jednak drąży ten temat. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Postanowiłam jednak odnieść się bardzo krótko do wypowiedzi pana wiceprzewodniczącego. Ja bardzo pana proszę, skoro pan ocze-

kuje przeprosin, to proszę rozpocząć od przeproszenia nas, ponieważ na początku pan nas zrugał. Bardzo proszę, aby pan stosował jednakowe kryteria dobrego zachowania i właściwej współpracy na posiedzeniach Komisji, ale proszę je rozpocząć od siebie. Niemal na każdym posiedzeniu Komisji wywołuje pan tego typu dyskusje, całkowicie niepotrzebne. To pan jest prowodyrem wycieczek personalnych i bardzo proszę od siebie zacząć, bo ja sobie nie życzę, z moim doświadczeniem, które posiadam, aby ktokolwiek rugał mnie jak małą dziewczynkę. Jeśli pan nie wie, co powiedział, proszę odsłuchać nagranie posiedzenia, ewentualnie proszę zajrzeć do stenogramu. Bardzo pana proszę, żeby pan zachowywał się właściwie i godnie jako wiceprzewodniczący Komisji Polityki Senioralnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Proszę.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

Ja też chciałam się odnieść do wypowiedzi pana wiceprzewodniczącego, który jakby wątpi, że są potrzebne jeszcze inne kryteria, żeby objąć osobę w określonym wieku opieką, jeżeli to kryterium wiekowe nie jest warunkiem sine qua non i nie musi być. I dlatego nie rozumiem, dlaczego pan podważa wypowiedź już nie pamiętam czyją, odnoszącą się do tego. To nie jest warunek sine qua non. Taka osoba może być podmiotem opieki, ale nie musi, ona musi na to wyrazić zgodę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Wracając do tematu dzisiejszego posiedzenia – czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie. Poproszę pana rzecznika praw obywatelskich, żeby ustosunkował się do zadanych pytań.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie. Bardzo dziękuję za pytania i wątpliwości dotyczące prac urzędu RPO. Chciałbym podkreślić, i tak mi się wydaje, że przedstawiony materiał daje temu wyraz, że kwestie obrony praw seniorów traktujemy absolutnie priorytetowo. Moja poprzedniczka, pani profesor Irena Lipowicz włożyła naprawdę bardzo dużo serca w te kwestie, ja staram się to wszystko kontynuować, co pani profesor robiła i jeszcze dokładać do tego swoją energię i pomysły.

Jeżeli mówimy o konkretach, to chciałbym powiedzieć o kilku sprawach, które mam nadzieję dzięki wsparciu parlamentu, uda się załatwić, a które były de facto zainicjowane przez rzecznika, bądź też popierane przez rzecznika i nasze głosy się zbiegły w czasie z głosem MRPiPS. Kwestia rocznika 53., czyli osób, które przechodziły na wcześniejsze emerytury i teraz są te wszystkie problemy z przeliczeniem. Dwa tygodnie temu Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu podjęła uchwałę, aby rozpocząć prace nad projektem ustawy, która rozstrzygnie tę sprawę.

Kwestia odszkodowań dla ofiar stanu wojennego. To są już osoby, biorąc pod uwagę historię i upływ lat, w wieku senioralnym. W wyniku wniosku rzecznika została podjęta inicjatywa ustawodawcza – chodzi o wzmocnienie tych osób, które utraciły zatrudnienie, bądź np. możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, ale niekoniecznie były internowane, czyli zapadła decyzja o ich internowaniu, ale one się np. ukrywały albo nie miały możliwości zatrudnienia. Mam nadzieję, że Sejm w najbliższym czasie przyjmie ustawę, która ureguluje te kwestie. To jest całkiem spora grupa osób i cieszę się, że wniosek rzecznika zyskał akceptację. Cieszę się, że w druku senackim, który się odnosi do tego, jest wyraźnie wskazane, że to była inicjatywa RPO.

Kolejny problem, o którym mówiłem – potrącanie kwot z emerytury w sytuacjach, kiedy może to spowodować, że osoba nie będzie w stanie się utrzymać za pozostałe pieniądze. Tutaj wystąpienie rzecznika zbiegło się z takimi samymi działaniami MRPiPS i też mam nadzieję, że za chwilę będzie przyjęta ustawa, która to ureguluje.

Bardzo ważna dla mnie sprawa, bo dużo uwagi poświęcam tematom bezdomności – czekam na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, dotyczące eksmisji z tzw. mieszkań mundurowych, czyli mieszkań należących do zasobu mundurowego. W tym przypadku stosuje się przepisy egzekucji administracyjnej i nawet jeżeli osoba jest z nie-

pełnosprawnością, jeżeli jest osobą starszą, to w pewnym sensie nie chronią jej normalne przepisy, które obowiązują w przypadku eksmisji. Liczę na to, że Trybunał Konstytucyjny tę sprawę oceni i rozstrzygnie.

Wydaje mi się, że dla pewnej grupy seniorów może mieć znaczenie wyrok Trybunału, który mówi o tym, że osoby ubezwłasnowolnione, które są umieszczane w domach pomocy społecznej, nie mogą tam być bez zgody sądu. Chciałbym podkreślić, że to był mój wniosek do TK, 28 czerwca Trybunał wydał rozstrzygnięcie w tej sprawie, jest ono opublikowane i standard prawny się zmienił. Jest to konkretna rzecz.

Jeżeli chodzi o różnego rodzaju pozytywne reakcje na wystąpienia ze strony poszczególnych ministerstw, chciałbym wspomnieć o trzech. Kwestie różnego rodzaju praktyk lichwiarskich i egzekucji komorniczych. Ministerstwo Sprawiedliwości w pewnym sensie podejmuje działania, które są zbieżne z tym, co postulujemy. Podobnie z nagrywaniem aktów notarialnych w przypadku przejmowania mieszkań – minister sprawiedliwości zgodził się z tym, Krajowa Rada Notarialna również, tak więc w sumie popiera te zmiany. Musimy tylko poczekać na przyjęcie odpowiednich zmian legislacyjnych. Wreszcie mówiłem o kontrolowaniu tych wszystkich miejsc, w których osoby są leczone, czy w których przebywają, a które nie mają statusu DPS, gdzie może dochodzić do nadużyć wobec osób starszych, ten przypadek z Trzcianki bardzo głośny – MRPiPS podzieliło stanowisko rzecznika, że trzeba wzmocnić i doprecyzować przepisy.

Dalsze konkrety. Obecnie jesteśmy na etapie przygotowywania raportu z monitoringu domów pomocy społecznej. Ktoś mógłby powiedzieć, że nasze raporty czy opracowania to jest tylko ogólna analiza. Jednak chciałbym podkreślić, że urząd rzecznika nie jest od prowadzenia działań badawczych. Każda publikacja kończy się tym, że przygotowujemy jakieś konkretne rekomendacje, konkluzje, których adresatami zawsze są przedstawiciele władzy czy innych jednostek, jakie mają wpływ na sytuację danych osób. Pragnę państwa zapewnić, że to naprawdę się przekłada na rzeczywistość. Dobrym przykładem jest ta publikacja, o której mówiłem. Bo możemy powiedzieć – cóż to jest, że powstała monografia „System wsparcia osób starszych w środowisku zamieszkania"? Tylko że ta publikacja zawiera kompleksowy rozdział o tym, jak powinien wyglądać model wsparcia społecznego osób starszych w środowisku zamieszkania, czyli jak nie zamykać ich w DPS, tylko spowodować, żeby one dalej mogły pozostać w swoim domu, ale trzeba otoczyć je taką opieką, żeby byli bezpieczni, żeby mieli zabezpieczone usługi pielęgnacyjne, rehabilitacyjne, dostęp do usług zdrowotnych, odpowiednią przestrzeń ukształtowaną w swoim miejscu zamieszkania. I po to my nad tym pracowaliśmy przez długi czas, żeby teraz każda osoba, organizacja, czy to będzie minister rodziny pracy i polityki społecznej, czy Komisja Polityki Senioralnej, na bazie tego opracowania wiedział, co zrobić. Publikacje rzecznika mają więc na celu osiągnięcie bardzo konkretnego skutku w postaci doprowadzenia do zmiany, a nie przeprowadzenie kolejnej publikacji naukowej.

Wydaje mi się, że bez zbadania konkretnej sytuacji trudno wiedzieć, co i w jaki sposób należy zrobić i mam wrażenie, jestem przekonany, że te publikacje przygotowujemy na wiele, wiele lat; często są one pionierskie, jak chociażby publikacja, która jest wciąż w Polsce aktualna. Tutaj nasza rekomendacja – „Sytuacja osób starszych chorych na chorobę Alzheimera. Raport Rzecznika Praw Obywatelskich". Jest to pozycja sprzed dwóch lat i naprawdę każda osoba, która orientuje się w tej problematyce, doskonale zdaje sobie sprawę, ile tutaj jest do zrobienia, a rolą tej publikacji jest to, żeby podpowiedziała, co należy zrobić i w jaki sposób.

Oddam głos pani dyrektor Imiołczyk, jeżeli chodzi o kwestię geriatrii, bo akurat dwa tygodnie temu organizowaliśmy seminarium specjalistyczne temu poświęcone i mamy dość konkretne konkluzje, co należy zrobić i w jaki sposób. Zresztą o tych naszych stanowiskach na bieżąco jest informowane MZ. Jeżeli chodzi o przemoc wobec seniorów, to poproszę panią dyrektor Błaszczak i panią rzeczniczkę Sylwię Spurek o odniesienie się do tego.

Kilka kwestii, o których jeszcze chciałbym powiedzieć i odnieść się do głosów. Z budżetem było tak, że w zeszłym roku rzecznik miał budżet na poziomie 38 mln zł, wnioskował o ok. 45 mln. Po pierwsze, chodziło o to, żeby mieć środki na wyremonto-

wanie budynku, który należy do Skarbu Państwa, budynku na ul. Długiej 23 i 25, m. in. na dostosowanie do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, ale nie tylko. Po drugie, chodziło o zwiększenie zatrudnienia w dwóch działach, dziale kasacyjnym oraz w dziale Krajowy Mechanizm Prewencji, który zajmuje się stałym monitorowaniem miejsc pozbawienia wolności, w tym m.in. szpitali psychiatrycznych, domów pomocy społecznej, izb wytrzeźwień, oczywiście także zakładów karnych i aresztów śledczych.

Nie dostaliśmy pieniędzy, o które wnioskowaliśmy, a budżet został obcięty o 3 mln zł w stosunku do budżetu z roku 2015. Czyli z 38 mln zł został obcięty do 35 mln zł, tak więc urząd rzecznika oraz Trybunał Konstytucyjny to były jedyne instytucje, którym budżet obcięto, jeszcze odrobinę też NIK miała budżet mniejszy niż w poprzednim roku. Chciałem powiedzieć, że w ten sposób wróciliśmy do budżetu na poziomie 2012 r., podczas gdy, co także wskazuje ta Komisja i przebieg rozmów, oczekiwania w stosunku do Biura Rzecznika są duże i że te problemy, które czekają na rozwiązanie, są istotne.

Chciałem podkreślić, że funkcja Krajowego Mechanizmu Prewencji, czyli regularnego monitorowania wszystkich miejsc pozbawienia wolności to jest coś niezwykle ważnego, bo dzięki takim działaniom jesteśmy w stanie przeciwdziałać naruszeniom. Do nas non stop docierają sygnały o różnych miejscach, które należałoby skontrolować, i my oczywiście w ramach wizyt ad hoc te miejsca, jeżeli możemy, kontrolujemy, ale istota prewencji polega na tym, żeby regularnie, nie jak ktoś poprosi, tylko systematycznie odwiedzać wszystkie miejsca pozbawienia wolności. Niemniej na przestrzeni ostatnich lat udało nam się zmonitorować dużą liczbę DPS i w przyszłym roku powstanie kompleksowy raport na ten temat, który mam nadzieję, będzie także przedmiotem obrad niniejszej Komisji.

Inicjatywy społeczne. Tutaj bardzo dziękuję za ten pomysł, nie znałem go, przyznam szczerze. Ale w takie inicjatywy się angażujemy, przykładem może być inicjatywa Koperta życia. Na terenie województwa śląskiego udało nam się doprowadzić do porozumienia pomiędzy urzędem rzecznika, marszałkiem województwa śląskiego, wojewodą śląskim i jeszcze kilkoma instytucjami. Koperta życia to jest taka inicjatywa, która polega na tym, aby przekonywać seniorów, żeby u siebie w domu, w widocznym miejscu, najlepiej na lodówce, umieścić informację o swoich chorobach, przyjmowanych lekach, tak że w przypadku, kiedy coś tej osobie się stanie i przyjjdzie ekipa lekarzy czy ratowników medycznych, to będą dokładnie wiedzieć, jak takiej osobie pomóc. Wydaje mi się, że to jest ciekawa inicjatywa i warto by było ją rozszerzyć na całą Polskę. Wiem, że poszczególne rady seniorów promują te inicjatywy w swoich miejscach zamieszkania, ale wciąż, wydaje mi się, skala potrzeb jest większa niż promocja… W Warszawie jest, tak. Chętnie się z panem prezesem spotkam i porozmawiam na temat, jak można by zaplanować pilotażowo działania na skalę województwa czy może na skalę całego kraju i zastanowić się nad tym Przyciskiem życia.

Pytanie pani przewodniczącej – porozumienie dotyczące współpracy pro bono. W skrócie rzecz biorąc, chodzi o to, że skoro są takie publikacje, jak chociażby „Osoby starsze na rynku usług finansowych" czy typu „Ubezpieczenia społeczne. Poradnik dla osób starszych", to żeby to nie działało w taki sposób, że jest publikacja i ona gdzieś tam istnieje w czasoprzestrzeni, wisi na stronie internetowej, tylko żeby stworzyć mechanizm, który spowoduje, że radcowie prawni będą wykładowcami UTW. Na swoich zajęciach opowiedzą o tych publikacjach, o różnego rodzaju informatorach, które są przygotowywane i które mają wzmocnić ogólną świadomość prawniczą seniorów, ich wrażliwość na pewne niebezpieczne sytuacje, jakie mogą się pojawić. Moje marzenie jest takie, żeby ci seniorzy – jeśli się wyedukują i dostaną do ręki takie publikacje, będą wiedzieli, jak z tego skorzystać – ruszą szerzej, by dotrzeć do tych osób niesamodzielnych. Jeżeli np. wzięłoby na siebie inicjatywę promocji, stworzenie porządnej kampanii społecznej MS albo MRPiPS, to też wydaje mi się, że byłby to dobry pomysł, tylko że kampania społeczna wymagałaby już dużych nakładów.

Przykładowo, niedawno pani minister rodziny, pracy i polityki społecznej zgodziła się z moim oraz rzecznika praw dziecka postulatem, aby zrobić kampanię społeczną na temat problemu niealimentacji. Ale wiemy dobrze, że sprawne jej przeprowadzenie

to jest koszt rzędu kilku jeśli nie kilkunastu milionów złotych, żeby to faktycznie dotarło do tych osób, które nie płacą alimentów.

To co udało się nam dotychczas podjąć, to w zasadzie inicjatywa bezkosztowa, bo chodzi o dobrą wolę radców prawnych w UTW, pewną przestrzeń wykładową, która została stworzona, i o to, żeby z taką inicjatywą ruszyć. Mam nadzieję, że z czasem to się rozszerzy i sami seniorzy wezmą na siebie ciężar kształtowania własnego środowiska, o co zresztą apeluję na wielu spotkaniach z seniorami.

Jeśli chodzi o naciąganie ludzi starszych (tak może bym nazwał ten problem). W ramach mojej kadencji często odbywam tzw. spotkania regionalne i dość często pojawiają się na nich miejscy rzecznicy konsumentów. To są te osoby, które moim zdaniem stanowią pierwszą, podstawową osobę do pomocy. Ale np. wystąpienia, które akurat teraz przygotowujemy, dotyczą takich kwestii, żeby np. wprowadzić obowiązek nagrywania i archiwizowania – to jest bardzo ważne – nagrań umów, które są zawierane za pomocą telefonów. W Polsce to poszło w takim kierunku, że przez telefon można już prawie wszystko załatwić, tyle że senior daje się bardzo łatwo przekonać miłemu głosowi dobrze wytrenowanego akwizytora, żeby kupić kolejny kanał telewizji albo żeby zawrzeć kolejną umowę dostawy prądu, gazu czy telewizji kablowej, a później jest problem, bo nie wiadomo, jak się z tego wykręcić.

To jest też problem kar umownych, które są często wyższe niż wysokość samego świadczenia czy wartość samej umowy. Jest on przedmiotem zainteresowania nie tylko rzecznika, ale wiem, że temu bardzo bacznie przygląda się prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a także rzecznik finansowy. Głęboko wierzę, że z jednej strony świadomość, a z drugiej zabezpieczenie cywilnoprawne, aby można było od tych umów znacznie łatwiej odstępować, przyczynią się do tego, żeby nie ulegać takiemu swoistemu lobby tych podmiotów i interesariuszy zainteresowanych tym, żeby jak najłatwiej i najczęściej takie umowy zawierać, a później nie zważać na to, że osoby starsze mają problemy z komornikiem.

Chciałbym podkreślić, że w ramach moich działań staram się rozszerzać dostępność indywidualnej pomocy dla osób starszych. Pomimo obniżonego budżetu udało nam się w ostatnim czasie ponownie otworzyć punkt przyjęć interesantów w Kielcach, stworzyliśmy nowy punkt w Lublinie, dalej działa punkt w Bydgoszczy, powstały punkty w Szczecinie oraz w Słupsku. To się bardzo dobrze sprawdza, bo zazwyczaj na dyżurach, odbywających się raz na miesiąc, mamy mniej więcej 20-30 osób, które są bardzo zainteresowane pomocą rzecznika i powiedziałbym, że sieć nieodpłatnej pomocy prawnej niekoniecznie rozwiązała te wszystkie problemy, o jakich tutaj mówimy.

W ramach spotkań wyjazdowych, które organizuję, również pojawiają się osoby starsze i informują o pewnych problemach, a my następnie staramy się przekształcać je w nasze konkretne działania. Bardzo cenne jest dla mnie także to, że te spotkania służą temu, aby przybliżyć nasze publikacje, rekomendacje i nasze działania na rzecz osób starszych.

Na sam koniec, zanim oddam głos moim szanownym współpracowniczkom, chciałbym powiedzieć o konwencji o prawach osób starszych, bo to wzbudziło dość duże zainteresowanie. Chciałbym podkreślić – oczywiście znam całą odpowiedź MRPiPS, ale zwrócę uwagę na jedną kwestię – że wiek jest kategorią prawną. Wiek jako zagadnienie jest przesłanką dyskryminacyjną, która pojawia się chociażby w Kodeksie pracy – że nie można nikogo dyskryminować ze względu na wiek. To jest jedna z tych sześciu przesłanek dyskryminacyjnych. Wydaje mi się, że to samo w sobie i w ogóle dyskutowanie o dyskryminacji ze względu na wiek jako zjawisku społecznym przesądza o tym, że osoby starsze jako grupa, jako kategoria, jak najbardziej powinny mieć swoją własną konwencję. I tutaj chciałbym wskazać, że już jesteśmy po kilku latach obserwowania, jak w Polsce działa konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami, w jakim stopniu stanowi źródło, punkt odniesienia dla osób, dla różnych organizacji zajmujących się osobami z niepełnosprawnościami, jeżeli chodzi o dochodzenie ich praw, o domaganie się respektowania ich uprawnień w różnych sferach życia społecznego. Czyli w pewnym sensie nie tyle chodzi, żeby spoglądać na te instrumenty, które już istnieją, ale żeby stworzyć instrument międzynarodowy dostosowany do bardzo szczególnych potrzeb społecznych osób starszych.

Warto wiedzieć o tym, że za kilka dni Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, który działa na podstawie Międzynarodowego paktu praw gospodarczych, społecznych i Kulturalnych, wyda swoje rekomendacje odnośnie do Polski, polskiej polityki. Wydaje mi się, że tematy, które dotyczą osób starszych, również się będą przewijały w tym raporcie i będzie okazja do dyskusji, na ile obecnie obowiązujące normy międzynarodowe faktycznie identyfikują wszystkie problemy pojawiające się w tym temacie.

Chciałbym, jeżeli pani przewodnicząca się zgodzi, przekazać głos moim współpracowniczkom.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo panu. Bardzo proszę.

Zastępczyni RPO Sylwia Spurek:

Pani przewodnicząca, panie posłanki, panowie posłowie. Odnosząc się do kwestii przemocy wobec osób starszych, chciałabym przede wszystkim podkreślić, pragnę żeby to wybrzmiało, że ochrona praw osób starszych, w tym również w zakresie wolności od przemocy, jest jednym z priorytetowych kierunków interwencji RPO. Zaczynając od kontekstu działania rzecznika, powiem, że RPO zajmuje się sprawami indywidualnymi, podejmujemy także sprawy z urzędu, np. na podstawie publikacji prasowych, zgłoszeń organizacji pozarządowych. Pewne kwestie są nam również zgłaszane podczas spotkań regionalnych, o których wspominał pan rzecznik. Nasze działania są też inspirowane i konsultowane z Komisją Ekspertów ds. Osób Starszych. Na wiedzy i doświadczeniu tych osób opieramy nasze poczynania w obszarze praw osób starszych.

Jeżeli chodzi o sprawy indywidualne, to w 2015 r. wpłynęły do Biura Rzecznika jedynie 42 skargi. Mamy tutaj do czynienia ze zjawiskiem underreportingu. Osoby starsze po prostu się nie skarżą i na 727 spraw w zakresie równego traktowania tylko 42 skargi dotyczyły osób starszych. Wszystkich skarg rocznie wpływa do rzecznika ponad 50 tysięcy. Badania, które realizujemy, i raporty, które publikujemy na podstawie tych badań, mają na celu nie tylko realizację naszych obowiązków ustawowych (badania, które przeprowadzamy, to jest nasze zobowiązanie ustawowe), ale także zbadanie zjawiska.

Przemoc wobec osób starszych. Ostatnie badanie – a do takich badań zobowiązane jest MRPiPS – pochodzi z 2009 r. W konkluzjach znalazła się bardzo wyraźna rekomendacja przeprowadzenia pogłębionego badania dotyczącego przemocy wobec osób starszych. To badanie było sondażowe i jego wyniki są również bardzo szacunkowe. Tak naprawdę nie wiemy, jaka jest skala tego zjawiska, na czym dokładnie ono polega, jakie są formy przemocy, która forma jest najczęściej stosowana. Jeżeli państwo sięgną do statystyk policyjnych czy sądowych, tam nie prowadzi się statystyk z podziałem na wiek. Nie wiemy, co się w danej sprawie dzieje. Prowadzone przez nas badania mają na celu przede wszystkim zdiagnozowanie zjawiska, żeby wszystkie działania, które będą następnie podejmowane, były w pierwszej kolejności kierowane tam, gdzie to jest najbardziej potrzebne.

Oczywiście w sprawie przemocy wobec osób starszych, szczególnie przemocy domowej, mieliśmy kilka bardzo ważnych wystąpień na temat w ogóle przemocy domowej. Dotyczą one np. anonimowego telefonu, bezpłatnego, dostępnego całą dobę. Dla osób starszych taka możliwość zgłoszenia swojej sytuacji, porozmawiania jest chyba jeszcze ważniejsza niż w przypadku każdej innej osoby. O uruchomienie tego telefonu od 2016 r. apelowaliśmy do MPRiPS. Kolejna sytuacja to izolacja sprawcy od ofiary, kiedy np. wnuczek czy wnuczka powinni być natychmiast odseparowani od babci czy dziadka, gdy tylko dochodzi do przemocy. Występowaliśmy także w sprawie przemocy ekonomicznej, na którą najbardziej mogą być narażone właśnie osoby starsze poprzez odbieranie im emerytur. Konkretnie chodzi o włączenie przemocy ekonomicznej do systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie i uzupełnienie definicji w ustawie o przemocy w rodzinie (zawartej w tej ustawie) właśnie o przemoc ekonomiczną.

Badanie, o którym mowa w materiale RPO, pozwoli też nam na przekazanie policji – współpracujemy obecnie z policją, jesteśmy z nią w kontakcie – narzędzia, które pomoże policji szacować ciemną liczbę takich przestępstw. Tak jak powiedziałam na początku,

osoby starsze się nie skarżą, nie skarżą się nie tylko do nas, ale nigdzie, również nie zgłaszają swojej sytuacji na policję.

Przemoc domowa, szczególnie wobec osób starszych, wymaga bardzo dobrej koordynacji międzyresortowej, bo to jest nie tylko kwestia ministra rodziny, ale również MSWiA i MS. Konwencja o prawach osób starszych, o której wspominał pan rzecznik i o którą państwo pytali, też ma wprowadzić konkretne instrumenty w tym obszarze. Musi nastąpić koordynacja tych działań, bo jest to problem interdyscyplinarny. Przypomnę, że w przyjętych w 2013 r. założeniach długofalowej polityki senioralnej na lata 2014-2020 został zapowiedziany właśnie taki dokument strategiczny, określający podmioty odpowiedzialne, działania i harmonogram tych działań. Tego typu dokumentu do tej pory nie ma. Minister rodziny nie odpowiedział nam na pytanie, czy taki dokument jest przygotowywany i kiedy powstanie.

Na koniec chciałabym powiedzieć jeszcze, że od kilkunastu lat zajmuję się problemem przemocy w rodzinie. Doskonale zdaję sobie sprawę z tego, że przemoc w rodzinie uniemożliwia realizację innych praw człowieka i jeżeli nie będziemy jej skutecznie zwalczać, to prawa człowieka, w tym prawa osób starszych nie będą realizowane. A przypominam, że z rankingu Aktive, Aging Index wynika, że jesteśmy na przedostatnim miejscu, jeżeli chodzi o wykorzystanie potencjału osób starszych. Za nami jest, i to też od niedawna, tylko Grecja, przedtem byliśmy na ostatnim miejscu. Przez to, że prawa osób starszych nie są realizowane, nie możemy wykorzystać potencjału osób starszych, one nie są w stanie być aktywne, bo mają po prostu inne problemy. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, jeszcze pani.

Dyrektor Centrum Projektów Społecznych, Komisja Ekspertów ds. Osób Starszych w Biurze RPO Barbara Imiołczyk:

Barbara Imiołczyk. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie. Rozumiem państwa niedosyt i obawy, że działania Biura RPO mogą nie być wystarczająco szczegółowe i że nie interweniujemy bezpośrednio, aby zaspokajać potrzeby osób starszych. Pracując w Biurze RPO już od ponad pięciu lat, też mam często taki dylemat i chciałabym, żeby nasza praca bardziej bezpośrednio przekładała się na losy konkretnych ludzi. Tylko że to się trochę kłóci z rolą rzecznika praw obywatelskich, który ma być dla państwa posłów i rządu, a też administracji samorządowej taką lampą ostrzegawczą, wskazywać, w których miejscach prawa człowieka są zagrożone czy wręcz łamane. Dopiero w kolejnych działaniach może podejmować interwencje indywidualne. Nie ma jednak takich możliwości, zarówno jeśli chodzi o ludzi, jak i pieniądze, a nawet wręcz nie może zastępować rządu, parlamentu czy samorządu. Działania tych wszystkich instytucji są potrzebne, by zmienić los osób starszych.

To, co staramy się robić od wielu lat w Komisji Osób Starszych dzięki wsparciu RPO, to przede wszystkim nieść informację zarówno osobom starszym, jak i ich rodzinom, bo ktoś, kto nie ma świadomości swoich praw i nie wie, jak z nich korzystać, skorzystać nie potrafi. I te poradniki, które ma przed sobą pan rzecznik, są właśnie kierowane i do osób starszych, i do opiekunów, i do rodzin osób starszych, żeby były świadome tego, że jeżeli znajdą się w szpitalu, i osobie, która nie jest w stanie sama jeść, zostanie podana taca, bez pomocy zjedzenia posiłku, to to oznacza nieludzkie traktowanie i że ma ona prawo skarżyć się na takie traktowanie. Nawet nie ta osoba, bo ona nie ma siły tego zrobić, ale jej opiekun powinien interweniować. Nasze poradniki są pełne takich bardzo praktycznych wskazówek. I wiem, że wiele organizacji działających na rzecz osób starszych ma z nich bardzo praktyczny pożytek.

Mówił już o tym pan rzecznik, ja to jeszcze troszeczkę bardziej konkretnie rozwinę – otóż zabiegamy o to, żeby osoby starsze miały w pełni zagwarantowane prawo do godnego i samodzielnego życia możliwie jak najdłużej. Żeby miały zagwarantowane prawo do godnej śmierci. To jest osobny temat, którego dzisiaj w ogóle nie poruszyliśmy, a nad którym może warto jest osobno się pochylić, bo w tej sprawie również w Polsce nie dzieje się dobrze.

Co to znaczy godne życie do samego końca? To znaczy, że nie zmuszamy osób starszych do tego, żeby były zabierane ze swoich mieszkań, od swoich sąsiadów, musiały się żegnać ze swoim psem i kotem, i żeby musiały spędzić ostatnie lata albo miesiące życia w DPS, gdzie nadużywanie ich praw z kolei raportuje RPO, przy okazji przeprowadzanych tam wizytacji. Nie można tego zmienić jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, nie może tego zrobić RPO, nie wystarczy nawet na to sam parlament czy rząd. Tu konieczne są działania również na poziomie samorządu i to zarówno władz publicznych, jak i organizacji społecznych, w tym również całego szerokiego ruchu seniorskiego, tego, który jest w tej chwili bardzo aktywny.

Dlatego zrobiliśmy taką siatkę – która pokazuje w siedmiu obszarach, począwszy od bezpieczeństwa, skończywszy na mieszkalnictwie, przez opiekę, zdrowie, przestrzeń publiczną i pokazanie działań, które w tych obszarach trzeba zrobić – żeby każda organizacja, każdy samorząd w kraju mógł zrobić mapę, jakie potrzeby seniorów są zaspokojone, a jakie nie. Interwencję trzeba bowiem dopasować do lokalnych warunków. Inne są w Warszawie na Mokotowie, a inne są w Sanoku, jeszcze inne w podwarszawskiej wsi. W każdym rejonie potrzebne są indywidualne rozwiązania. I to, co teraz robimy, chociaż w ogóle byśmy nie musieli, to są spotkania z radami seniorów i analizy tych planów, próba przełożenia teoretycznego języka naszych ekspertów na praktyczne rozwiązania.

Co to znaczy, że trzeba zapewnić osobom starszym pomoc w ciągu dnia? To oznacza dzienny dom pobytu. Ale co w tym dziennym domu powinno być? Czy wystarczy sam dom pobytu? A jeśli nie można do niego dojechać transportem publicznym, albo gmina nie zapewni transportu dla osób niesamodzielnych, poruszających się na wózkach, to taki dom będzie tylko ofertą dla niektórych, znowu tylko dla wybranych. Albo być może dla bogatszych, dla tych, których dzieci czy krewni mogą dowieźć samochodem. Nie wystarczy dobra przychodnia, jeżeli okaże się, że droga do niej będzie nieprzejezdna. Sama wizytuję tego typu miejsca, np. lokale wyborcze dostosowane do osób niepełnosprawnych i starszych wskazane są na liście samorządów właśnie jako takie, ale prowadzi do nich pięć schodków oraz taka powierzchnia, po której nie da się przejechać wózkiem. Tak wygląda nasza rzeczywistość. I tego RPO nie zmieni, to muszą zmienić ludzie na dole również we współpracy z organizacjami samorządowymi i takimi, które pan reprezentuje, stowarzyszeniami organizacji pozarządowych.

Kwestie zdrowia. W tej sprawie RPO wielokrotnie występował do ministra zdrowia i chciałabym zwrócić państwu uwagę, że oprócz dostępu do geriatrów czy właściwie braku dostępu do opieki geriatrycznej… Tutaj jedna z pań posłanek mówiła jako członkini również Komisji Zdrowia, jaka jest zła sytuacja, jak w tej chwili państwo bardzo nad tym pracują. W praktyce dostęp do geriatry w Polsce jest tylko dla wybrańców, to są Katowice, Białystok i jeszcze parę miejsc w kraju, ale większość powiatowych miast to są białe plamy. Geriatrów w Polsce jest 330, część z nich nie może znaleźć pracy, albo po zrobieniu specjalizacji odchodzi. Tak – nie mogą znaleźć pracy, albo wręcz odchodzą, dlatego że problemem, na który zwraca uwagę RPO, jest kwestia wyceny pracy geriatrów. Jeżeli wizyta u geriatry, żeby była sensowna, musi trwać godzinę (tak przebiega ocena geriatryczna), i ona jest wyceniana niżej niż wizyta u innego specjalisty, gdzie rutynowo wizyta trwa 15 minut, to nie ma takiej możliwości, żeby były wielkie kolejki ludzi, którzy chcą się specjalizować w geriatrii. To jest mechanizm finansowy, który wręcz odstręcza ludzi od podejmowania tego typu specjalizacji. Widzę, że się pan ze mną nie zgadza, ja mówię o tym, co jest wiadome, co wielokrotnie powtarzałam i co również mówią nasi specjaliści – nie dalej jak dwa tygodnie temu na konferencji w Biurze RPO.

Chciałabym również zwrócić państwu uwagę na fakt, że wiek 80+ związany jest też z bardzo dużą liczbą chorób otępiennych. Te osoby wymagają specjalnego traktowania. Tymczasem nie mamy planu działań w tym zakresie, a potrzebne jest zupełnie inne kształcenie specjalistów, począwszy od pielęgniarek, opiekunek, przez lekarzy, również psychogeriatrów. Gerontologów też. Dlaczego zwracam na to uwagę w kontekście chorób otępiennych i chorób psychicznych? Ponieważ większość osób w podeszłym wieku, zwłaszcza tych, które powinny być objęte opieką geriatryczną, cierpi również na zaburzenia psychiczne, przede wszystkim depresje. A w Polsce, i to polecam państwa uwadze, bo państwo mogą być inicjatorami zmian, nie ma w ogóle zawodu, nie ma specjalności

psychogeriatria, więc państwo mogą postarać się również to zmienić. Nawet jeśli obecnie nie ma tej specjalności, to ona z całą pewnością powinna powstać, powinien powstać plan jej rozwoju, kształcenia itd. To jest pewien szczegół, jednakże skoro mówimy o konkretach, to to również jest bardzo duży konkret. Rzecznik o tym konkrecie informuje MZ, teraz mówimy o tym państwu.

Ale my tego nie zrobimy. Rzecznik praw obywatelskich tej rzeczywistości nie zmieni. Tutaj wymagane są działania na poziomie rządu, myślę że nie jest konieczna interwencja parlamentu. Odpowiadając więc posłance, która zapytała, czy Komisja powinna współpracować z rzecznikiem praw pacjenta, uważam, że kwestia zdrowia to jeden z ważniejszych obszarów i oczywiście zarówno Biuro RPO, jak również rzecznik praw pacjenta, konkretnie pani rzeczniczka, byłaby gotowa do takiej bardzo oddanej państwu współpracy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Króciutko, po minutce, bardzo proszę.

Przedstawiciel Gdyńskiej Rady Organizacji Pozarządowych Kordian Kulaszewicz:

Ja tylko chciałem uszczegółowić moją wypowiedź na temat geriatrów: nie ma poradni geriatrycznych i to jest największy problem. A geriatrzy, którzy są, to są najczęściej kardiolog czy specjalności, a po drugie, lekarze ogólni zamiast kierować starszych pacjentów do geriatrów, sami ich przyjmują. I to jest największy problem. Ja akurat prowadzę ośrodek dla osób z demencją i to jest megaproblem. W Trójmieście jest dwóch geriatrów, z którymi współpracuję i jeden z nich to kardiolog, chyba jedną setną jego pacjentów stanowią pacjenci geriatryczni. Jak zrobiłem spotkanie, na które zaprosiłem geriatrę, to przyszło około 150 osób. Taka jest potrzeba. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Chciałem na dwa aspekty zwrócić uwagę: żeby dbać o to, aby inicjatywy, które są często potrzebne, były przeprowadzane w sposób odpowiedzialny. Pan rzecznik powiedział o Kopercie życia, wcześniej było to Pudełko życia, tak się to nazywało. My odebraliśmy to z przerażeniem. Dlaczego? Bo ktoś wymyślił, że zacznie sprzedawać pudełka, do których starsze osoby – za jego namową – zaczną wkładać informacje dotyczące ich procesu leczenia. Żeby to pudełko było droższe, to wymyślono, że najlepiej, aby było trzymane w lodówce, bo wtedy musi być z materiału do środków spożywczych. Tymczasem nie ma nic głupszego.

Problem jest, ale dotyczy tego, żeby osoby starsze miały dokumentację medyczną. Nie kartkę z informacją przez siebie napisaną czy jakiś druczek, tylko rzeczywistą dokumentację medyczną. I żeby nie chowały jej po szufladach, bo ratownicy, ekipa pogotowia musiałaby szperać w szufladach. Należy rozpowszechniać tę wiedzę i świadomość osób starszych, że nie Koperta życia czy Pudełko życia, bo to z tym nie ma nic wspólnego. Ktoś zaczyna robić interes na ludziach starszych, co mnie przeraża. Nie patrzy na potrzeby ludzi, tylko ile oni otrzymują emerytury, jaki to jest budżet, jaka to jest kasa do wyrwania od starszych ludzi. Na miły Bóg, nie o to chodzi. Zacznijmy propagować nie pudełeczka, tylko żeby starsza osoba miała teczkę z dokumentacją medyczną, na której lekarz przyjmujący ją w izbie przyjęć w szpitalu będzie mógł się oprzeć. Bo z tych zapisków w pudełeczku nie można nawet korzystać, gdyż przepisy nie pozwalają, a i zdrowy rozsądek nie pozwala, bo to, co starsza osoba tam wypisze…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Jeszcze pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Pani przewodnicząca, ja króciutko do pana rzecznika. Ciągnąc dalej tematykę Koperty życia – powiedział pan, że podpisał pan porozumienie z wojewodą śląskim i marszałkiem. Chciałabym się dowiedzieć, kiedy i czego to porozumienie dotyczyło. Dziękuję bardzo.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Szanowna pani poseł, tak jak powiedziałem, chodziło o zainicjowanie akcji, żeby właśnie Koperty życia, zgodnie ze wszystkimi standardami i bez żadnych kosztów oczywiście, rozpropagować na terenie woj. śląskiego. Jeśli chodzi o sam tekst porozumienia, to nie mam go pod ręką, mogę go oczywiście podesłać.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Jestem właśnie z województwa śląskiego i pierwszy raz słyszę o tej akcji. Kiedy to było, rok, parę miesięcy temu? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pani poseł.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Mam pytanie. Państwo nakreślili listę niezbędnych spraw do realizacji, znalazły się na niej: włączenie do definicji przemocy ekonomicznej, telefon całodobowy i kwestie związane z brakiem w statystykach policyjnych danych dotyczących wieku. Chciałam zapytać, od kiedy państwo informowali poszczególne ministerstwa, od jak dawna prowadzą starania w tym kierunku, bo według mnie te sprawy wydają się proste i już dawno powinny być załatwione. Zwłaszcza kwestia statystyk policyjnych – wystarczyło w poprzednim MSW złożyć wniosek, aby w przypadku protokołów umieszczać takie dane i po prostu zbierać to osobno, m.in. wiek osoby, która została pokrzywdzona. Poproszę o odpowiedź, od jak dawna państwo alarmowali, że są takie potrzeby, w szczególności jeśli chodzi o ten telefon całodobowy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Zastępczyni RPO Sylwia Spurek:

Od początku kadencji obecnego rzecznika staramy się być w kontakcie z minister rodziny, pracy i polityki społecznej. W listopadzie zeszłego roku rzecznik występował już z konkretnymi postulatami właśnie w tych trzech tematach.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

A wcześniej tego typu problemów nie obserwowali państwo? Rozumiem bowiem, że zmienił się rzecznik, ale sam urząd…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Pięć lat, tak? Od pięciu lat państwo występują?

Zastępczyni RPO Sylwia Spurek:

Pan rzecznik jest od września 2015 r.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Trudno jest mi w tym momencie odpowiedzieć…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

To ja bardzo poproszę o odpowiedź na piśmie, ponieważ jest to dla mnie bardzo istotna kwestia. Te problemy nie pojawiły się w tej chwili, jak sądzę.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Oczywiście.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Bardzo przepraszam, musimy już kończyć posiedzenie. Ja też miałam zadać kilka pytań, które się urodziły podczas państwa wypowiedzi, chociażby, w jakim nakładzie są poradniki, gdzie one trafiają, jak wygląda dystrybucja tych poradników, bo to jest bardzo ważne? Z iloma radami senioralnymi państwo się spotkali w ostatnim czasie? Skąd taka informacja, bo ja dopiero teraz usłyszałam, że geriatrzy nie mogą znaleźć pracy. To jest dla mnie szok.

Dziękuję ślicznie za wszystkie odpowiedzi. Stwierdzam, że Komisja przyjęła informację rzecznika praw obywatelskich do wiadomości.

Informuję państwa posłów, że mamy zaproszenie – nie wiem, czy trafiło również do państwa, ale proszono mnie o przekazanie – że jesteśmy zaproszeni na ogólnopolską konferencję naukową pt. Uzdrowiska Polskie z nową ofertą zdrowotną dla seniora. Konferencja odbędzie się 14 października w hotelu Austeria w Ciechocinku.

Jak zwykle panu posłowi coś się nie podoba.

Jeżeli państwo są zainteresowani i chcieliby się czegokolwiek więcej dowiedzieć, to bardzo proszę się zgłosić do mnie. Dziękuję. Bardzo proszę, jeszcze pani poseł.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani przewodnicząca, chciałam pani przewodniczącej Komisji Polityki Senioralnej bardzo serdecznie podziękować za udział w Ogólnopolskim Przeglądzie Artystycznego Ruchu Seniorów ARS 2016 r., który się odbył we Włocławku. Przegląd ogólnopolski trwał od 29 września do 2 października. Dziękuję pani przewodniczącej, że uświetniła swoją obecnością finał tego przeglądu, mimo bardzo napiętego kalendarza, w imieniu społeczności Włocławka i województwa kujawsko-pomorskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję i zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo państwu.